

Każdej niespełnionej nocy — palenieszkodzi

Od autora: Wiersz długo przerabiany, co nie wróży mu za dobrze :-). Ale zobaczmy...

Każdej niespełnionej nocy

każdej nocy wykradam się myślami
pragnąc tego, czego nigdy nie zaznałam
w tobie

drewnianego łóżka z wąską poduszką
kołdry, obleczonej flanelą z second handu
co jak całun okrywa wychudzone ciało
małego jaśka śpiącego pierzem
lampy, przy której czytasz o rzeczach odkrywczych
i nieznanym

patrzę w okno ukryte za wypłowiałą zasłoną
to ono budzi cię kolejnego straconego
poranka
stopy drażni szorstki dywan gdy płyniesz o świetle
lepkim od nieprzespanej
nocy

szafka z lekarstwami, stary notes, równo ustawione płyty Pink Floydów
na regale
wreszcie docieram do ciała - jest ciepłe i rozgrzane pierwszym snem
jeszcze niewinnym
skóra pod dotykiem jeży się w księżycowe kratery
drżąc niczym zdrajca

każdej nocy wykradam się do twojego ciała
którego nigdy nie zaznałam
w sobie

Kraków 24.11.2014

stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

palenieszkodzi, dodano 29.11.2014 20:15

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.